

ŁÓDZKIE Gazeta WIECZORNE

Rumer pojedynczy 20 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.
Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 4 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy.
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.

Wychodzi o godz. 2-iej po poł.

O kim mówią w Łodzi?



Weteran pracy p. Rawicki,
pracuje jako kowal od 50 lat w fabryce
I. K. Poznańskiego.
Liczy obecnie 73 lata.

Straszny huragan nawiedził południowe Włochy. Straty materialne są olbrzymie.

Rzym, 30. 11. (Pał.) — Dzienniki przepełnione są wiadomościami o olbrzymich szkodach, jakie wyrządził w wielu miejscowościach kraju, a zwłaszcza w Kalabrii i na Sycylii 30-godzinny huragan. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna, a nawet na niektórych odcinkach i kolejowa została przerwana. Wiele osób odniosło rany. Wiele domów zostało uszkodzonych. Sil-

ny deszcz spowodował przybór wody w rzekach. W Kalabrii i na Sycylii burza trwała. Fale morskie o nieznanym sile zalały wybrzeże, unosząc łodzie rybackie i domostwa. Komunikacja okrętowa między półwyspem a Sycylią przerwana. Wiele parowców, znajdujących się już na pełnym morzu, musiało ezemprędzej skierować się w najbliższych portach. W Messynie wi-

cher powyrywał prawie wszystkie drzewa, rzucając je o domy i raniąc mieszkańców. Przyjście z pomocą zagrożonym miejscowościom z powodu przerwania komunikacji jest niemożliwe. W wielu miejscowościach, a zwłaszcza w Cattanzaro, Bagnara, Messynie i Trapani, zostały zniszczone zupełnie zbiory pomarańczy i oliwek. Szkody są nieobliczalne.

Minister Skrzyński przybył pierwszy z zaproszonych do Londynu.

Londyn, 30 11. Minister Aleksander Skrzyński przyjechał do Londynu dziś po południu witany na dworcu przez posła Ryszarda Skirmunta i personel poselstwa, oraz przez przedstawiciela Foreign Office p. Moncka, szefa protokołu. Minister Skrzyński jest pierwszym z przybywających do Londynu dla podpisania aktów Locarna ministrów. Komitet przyjęcia przygotował dla ministra Skrzyńskiego apartamenty w Hotelu Savoy i oddał mu do dyspozycji na cały czas jego pobytu samochód, którym minister udał się z dworca do Hotelu Savoy. Wieczorem od

był się obiad w poselstwie polskim wydany przez posła Skirmunta. W obiedzie wzięli udział tylko członkowie poselstwa.

Dziś w poselstwie odbędzie się śniadanie, na którym obecny będzie minister spraw zagranicznych Chamberlain z małżonką oraz mr. Tyrrell.

Przeprawa przez kanał La Manche była burzliwa, skutkiem czego minister przybył do Dowru ze spóźnieniem. W Dowru oczekiwali już na ministra Skrzyńskiego delegat Foreign Office oraz jeden z członków poselstwa polskiego w Londynie.

Nowa afera szpiegowska.

Z Warszawy donoszą:
W jednej z miejscowości kresowych wykryto wielką aferę szpiegowską. Organizacja posiadała w swym rozporządzeniu znaczne sumy pieniężne i utrzymywała szeroko rozgałęzioną sieć placówek na kresach. Do organizacji tej niezwykle umiejętnie zakonspirowanej należeli b. oficerowie armii niemieckiej i rosyjskiej.

Organizacja posługiwała się także gołębiami pocztowymi, z których przypadkowo kilka przyłapano.

Wobec dochodzenia nie można narazie podać szczegółów.

Gdy urzędnik skarbowy rozpoczął poszukiwania w wagonie i mimowoli podniósł zasłone lampy, spadł nań nieoczekiwany deszcz banknotów dolarowych: ze szklanego baloniku lampy do nóg jego padły 2 banknoty po 100 dolarów oraz 5 banknotów po 500 dolarów.

Po skonfiskowaniu dolarów rozpoczęło w pociągu szczegółowe rewizje i dochodzenie — jednak bez wyniku. Do skarbu dolarowego nikt się nie chciał przyznać.

Jak przypuszczać należy, w ten sposób banda przemytników przemycała na wielką skalę dolary do Gdańska.

Spisanie nazwisk pasażerów i dalsza obserwacja przyczynić się może do wykrycia bandy i do uniemożliwienia dalszych szwindliwych spekulacyjnych.

Częściowy powrót do prawa własności w Rosji.

Z Petersburga donoszą:

Na mocy rozporządzenia gubernialnych władz gospodarki miejskiej, 5380 domów mniejszych położonych na przedmieściach Petersburga, będące zwrócone prawym właścicielem.

Właściciele zwróconych nieruchomości będą mogli włączyć domy według upodobania, sprzedawać, przekazywać osobom obcym i spadkobiercom.

Gielda

Pierwsza przedg. warszawska.

Belgia	33,42
Holandja	206,85
Londyn	35,78
Nowy-York	7,88
Paryż	28,63
Praga	21,87
Szwajcaria	142,35
Szofholm	197,60
Wiedeń	103,94
Włochy	29,78

Druga przedg. warszawska.

Dolar 8,10 do 8,15

Trzecia przedg. warszawska.

Dolar 8,20 do 8,25

Pierwsza przedgielda gdańska.

Warszawa	63,87 1/2
Złoty	65,—
Dolar	5,21

Dolar w Łodzi.

W dniu dzisiejszym na rynku pieniężnym w Łodzi dolar kształtował się po kursie 8,40, 8,60. Banki wymiany kupowały około godziny 12 ej efekty po kursie 8,35 8,50, sprzedawały po 8,40, 8,60.

Tendencja mocna. Podaż minimalna.

Dolary wywożą z Polski.

Kontrola graniczna wpadła na trop pomysłowego przemykania dolarów do Gdańska.

Tczew, 30. 11. — Pograniczne władze skarbowe wykryły wielką aferę dolarową jakiej dopuszczano się przez czas dłuższy ze szkodą dla skarbu państwa zorganizowana banda przemytników, zajmująca się nielegalnym wywożeniem dolarów z granic Polski.

Na trop nadużyć walutowych natrafilo no zupełnie przypadkowo.

Podczas rewizji granicznej pociągu po

śpiesznego, idącego z Warszawy do Gdańska, urzędnik kontroli skarbowej, wsiadłszy na st. Tczew do jednego z przedziałów klasy II, nie zastał w wagonie nikogo z pasażerów, choć w innych przedziałach było pełno.

Wydało mu się to bardzo podejrzane, zwłaszcza, że pomimo nocnej pory lampa, oświetlająca wagon, była jakby świadomie przysłonięta.



Nagły mróz ściał podmiejskie sadzawki i glinianki. Chłopcy chcieliby już zażywać jazdy „na obcasach”, ale lód jeszcze zbyt słaby załamuje się pod ich ciężarem.



Szturm — Hakoah 4:3 (0:2). W. G. i D. zmienia w ostatniej chwili boisko.

Zawody o mistrzostwo kl. B. odbyły na boisku D. O. K. IV przy minimalnej ilości widzów dały zasłużone zwycięstwo Szturmowi, który jedynie dzięki młodemu graczowi Plumkiemu wyszedł z tych zawodów zwycięsko.

Dziwne zaiste jest stanowisko Wydziału Gier i Dyscypliny tutejszego Z. O. P. N. który przerosł zawody mistrzowskie w ostatniej chwili na inne boisko bez specjalnego powiadomienia.

Wskutek tej gospodarki nie odbyły się zawody rezerw tych zespołów o mistrzostwo kl. C.

Przechodząc do samej gry musimy zaznaczyć, że porażka Hakoahu jest zasłużona, bowiem nie wytrzymał tempa i uległ nadzwyczaj ambitnie grającemu Szturmowi. Plumke grający na obronie przeszedł do ataku w chwili, gdy Hakoah prowadził 3:0, jego też zasługą jest wypracowane zwycięstwo.

Początkowo gra nie ciekawa. Dopiero po uzyskanej pierwszej bramce przez Rabinowicza Szturm wzmacnia tempo i stara się wyrównać, lecz z powodu niedyspozycji ataku nie wiezie mu się.

Pod koniec pierwszej połowy kilka ataków Hakoahu, przeprowadzonych lewą stroną przynoszą tym ostatnim rzut karny, pewnie wykorzystany przez Rabinowicza.

Po przerwie Hakoah na przedzie; jednak z licznych centr prawoskrzydłowego chwytą Zaklikowski i zdobywa trzecią i zarazem ostatnią bramkę.

Szturm widząc nieuniknioną porażkę przesłania gracza Plumkiego do ataku. Po dwóch minutach pięknej gry powyższy gracz zdobywa najpiękniejszą bramkę na tych zawodach z 20 metr. odległości.

Zachęceniu sukcesami młodzi gracze

Szturmowi nie przestają atakować bramki Hakoahu, to też w ciągu dalszych 5 min. łatwo wyrównują.

Przy stanie 3:3 obie drużyny grają ostro, przyczem prym wiezie Halbersztadt i Rozenblatt z Hakoahu.

W.K.S.—K. S. Im. Słowackiego 9:0 (2:0).

Tym razem wojskowi wydostali się z kl. B.

Zawody finałowe kl. B. o puchar P. Z. P. N. rozegrane między W. K. S. i K. S. im. Słowackiego na boisku D. O. K. IV dały wysokocyfrowe zwycięstwo wojskowym. W. K. S. na takie zwycięstwo nie zasłużył, drużyna jego dziś przedstawia zespół mało wartościowy, grający bez żadnego systemu i chęci.

Karasiak gracz reprezentacyjny Polski jest dzisiaj cieniem dawnego Karasiaka. Brak rezerw w W. K. S. daje się mocno odczuwać na każdym zawodach; wstawianie zaś graczy, którzy zaledwie potrafią kopać piłkę, nie daje żadnych rezultatów.

Zwycięstwo W. K. S. było pewne, gdyż drużyna K. S. im. Słowackiego musiała poddać się zespołowi rutynowanemu.

Wczorajszy przeciwnik W. K. S. zorganizował się dopiero w roku bieżącym. Młodzi gracze prócz szeregu treningów nie rozgrywali zawodów piłkarskich; to też choć wyrobieni technicznie nie umieli jednak zdobyć się na wykorzystanie całego szeregu momentów przedbramkowych.

Przebieg zawodów nudny, szereg ataków wojskowych załamywał się na dobrych w pierwszej połowie obrońcach K. S. im. Słowackiego; za to w II-jej połowie zmęczeniu ciągłą obroną bramki, nie byli już zdolni do dalszej gry.

Już w 10 minucie Karasiak w ataku

strzela po przerwanu się pierwszą bramkę; od tego czasu atak Słowackiego nie schodzi z boiska wojskowych, jedynie, jak zaznaczyłem, dzięki nieudolności ataku, nieprzyzwyczajonego dotychczas do strzelania nie wykorzystuje cyfrowo swej przewagi.

W 44 minucie Szmulak otrzymuje piłkę na polu karnym przeciwnika i strzela nieuchronnie drugiego gola.

Po przerwie drużyna Słowackiego opada z sił i daje się opanować przeciwnikowi, który w ciągu 15 minut strzela 3 bramki.

Do końca zawodów gra chaotyczna przy ciągłej przewadze wojskowych, którzy zdobywają dalsze 4 punkty przy pomocy bramkarza K. S.

Bramki zdobyli: Karasiak, Szmulak i Magin po 2, Czernik, Strycharski i Michalak po 1.

Sędziował p. Kozielski.

W 75 min. gry prawy łącznik Lange zdobywa decydującego gola dla Szturmu.

W ostatnich minutach Hakoah nie wykorzystuje rzutu karnego.

Najlepszy na boisku Plumke.

Publiczności mało.

Sędzia p. Lange bardzo dobry.

K

Publiczności, mimo przejmującego zimna 100 osób.

ZGIERZ.

Sokół — Makkabi 8:3 (4:2). Zbyt ostra gra nie daje dobrych rezultatów.

Zawody towarzyskie między Sokółem a zgierską Makkabi przyniosły zasłużone zwycięstwo Sokółowi.

Drużyna Makkabi od dwóch tygodni należąca do Związku Piłki Nożnej rozegrała już szereg zawodów z drużynami łódzkiemi, wychodząc zawsze z rezultatem honorowym.

Jednocześnie zwracamy uwagę młodemu zespołowi, że nie należy grać zbyt ostro. To psuje efekt i sprawia nieszczęście.

Bramki zdobyli dla Sokola Kapiczak 3, Marczak 3 i Zieloniewski 2.

Dla Makkabi po 1 Zylberberg i Trocki.

Sędzia p. Gnajwoda dobry.

Na katowickim gruncie.

Kto kogo pobije?

Związek Puplicystów Sportowych okręgu Górnośląskiego — Prasa Górnego Śląska Niemieckiego 5:2 (1:0).

Oba zespoły niezgrane przedstawiały raczej zespoły aktorów cyrkowych, niż footballowe.

W zespole Prasy grał reprezentantów

ny bramkarz Niem. Górnego Śląska.

Bramki zdobyli Rauspal 2 i Sald 1 i 1/2 samobójcza.

Dla Niemców dr. Frenkiel i Muszajik.

Sędzia p. Fanfara dobry.

PRZYJACIELE SPORTU KOLEJO- WY K. S. O. 0:4 (0:2).

Powtórzona i ostateczna rozgrywka o puchar G. Z. O. P. N. i P. Z. P. N. dała pewne zwycięstwo kolejarzom, którzy wchodzi do półfinału.

NAPRZÓD (Lipiny)—AMATORSKI K. S. 0:3 (0:0).

POGOŃ — POLICYJNY K. S. 5:3.

KRAKÓW.

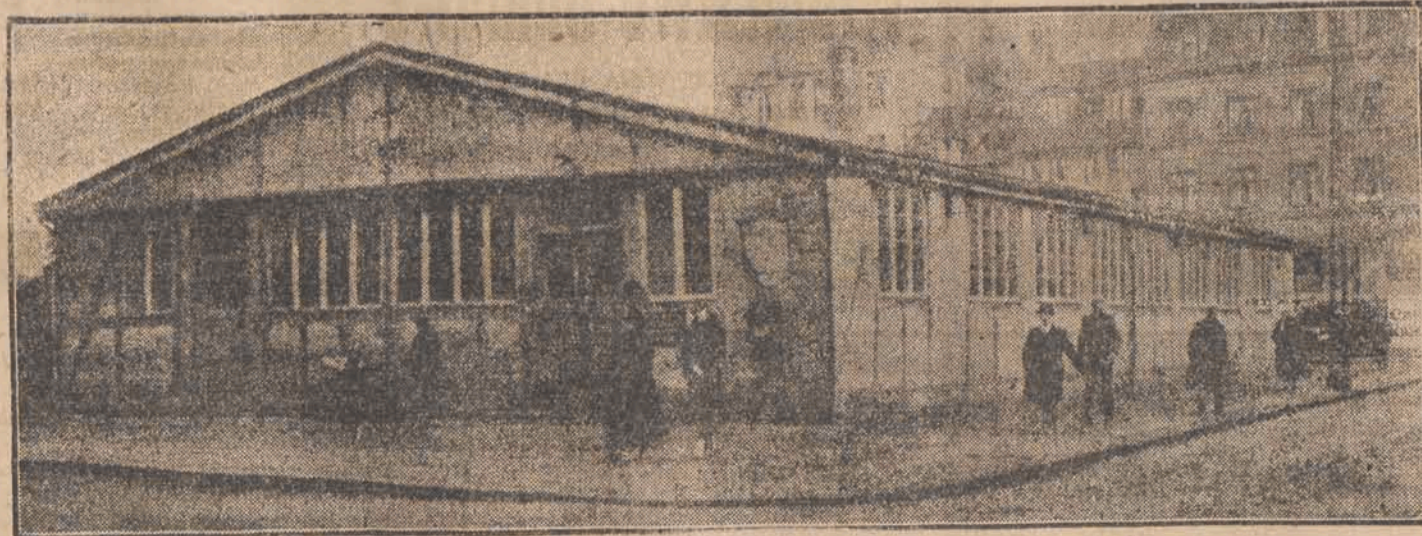
Wisła — 20 p. p. 5:1 (0:1).

Tak jak w innych okręgach, tak i w krakowskim odbywają się tylko „jałowe“ zawody.

Wisła pewnie zwyciężyła 20 p. p.; jest on w piłce nożnej mistrzem D. O. K. V i wielokrotnym mistrzem armii.

W zespole 20 p. p. brał udział gracz Wisły Rejman I, który jest czynnym oficerem tego pułku; zdobył on na tych zawodach jedyną bramkę z rzutu karnego.

Dla Wisły bramki zdobyli po 2 Baice: Rejman III i I Czulak.



Przenośna szatnia — hotelik dla użytku sportowców belgijskich. Szatnia ta jest własnością belgijskich związków sportowych i może być ustawiona w przeciągu 4 godzin w każdym miejscu.

ZE SZKOŁY TANCA W. LIPINSKIEGO

Z początkiem grudnia — dla absolwentów Szkoły zostaną wprowadzone i zwane „lekcje praktyczne”, (kurs uzupełniający) mające na celu dalszy rozwój osiągniętej umiejętności, a więc: wyrobienie techniki tanecznej i swobody ruchów oraz nabranie wprawy w prowadzeniu partnerki i kierowanie między parami.

Pozatem w programie rzeczowego kursu, obejmującego wszystkie tańce nowoczesne, figurują także ostatnie nowości choreograficzne, jak: Tango, Modern i Florida, które będą na lekcjach tych specjalnie demonstrowane.

Lekcje praktyczne odbywać się będą dla każdej grupy raz w tygodniu — w porze najdogodniejszej.

Zapisy przyjmowane są codziennie między 12 — 8 i pół (w niedzielę do 3-ej), a karty wstępu na wykłady wydaje kancelaria szkoły (Ewangelicka 17, front, 3 piętro).



Szkola dla upośledzonych dzieci w Gdańsku. Obok jej kierownik.



TEATR MUZYKA SZUKA
TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Dziś, w poniedziałek, dn. 30-go b. m. o godz. 8.15 wieczorem po cenach do połowy niższych od 50 gr. — 1.50 gr. po raz ostatni pełna humoru i zabawnych sytuacji krotoczwila ze śpiewami w opracowaniu Mazura „Ułani ks. Józefa”.

Miła ta sztuka schodzi z afisza w pełni powołania, ustępując miejsca dowcipnej i pełnej komizmnych scen i sytuacji krotoczwil Bissona „Kontroler wagonów sypialnych”. — W rolach głównych z pp. Zielńska, Brandtówna Bartoszewską, oraz pp. Moranowicz, Urbański, Bielecki i inni.

Reżyseruje J. Pilarski. — Premiera „Kontroler wagonów sypialnych” — jutro, t. j. we wtorek dn. 1-go grudnia. Ceny niższe od 50 gr. do 1.50 gr. Kasa czynna codziennie od 12 — 3 i od 5 — 10 wiecz.

TEATR MIEJSKI.

Teatr Miejski daje dziś, w poniedziałek, przedstawienie dla członków zrzeszeń inteligentnych i robotniczych, na którym po cenach najniższych dana będzie fascynująca, niezwykła sztuka L. Piandella „Żywa maska” z udziałem znakomitego artysty Kazimierza Junoszy-Stepowskiego. Pozostałe bilety do nabycia od g. 10 rano w kasie zamawiań, od 5-ej w kasie dziennej.

Jutro i w środę ostatnie dwa przedstawienia porywającej, pełnej naprężenia to żywiołowego humoru, to szczerzego, przekonującego uczucia świetnej komedii J. A. Kisielewskiego „W sieci”. Będzie to zarazem ostatnie dwa występy wybornej, utalentowanej, bary wykonawców ról głównych pp.: Marii Modzelewskiej i Janusza Warneckiego. Ceny zreszczeniowe.

W czwartek wieczorem i w najbliższą sobotę po południu 2 kolejne ostatnie przed zejściem na czas dłuższy z afisza, przedstawienia znakomitej sztuki Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka”. Ceny najniższe.

W piątek 10-ta premiera sezonu: arcywesoła, iście paryska lekka komedia wybornej spółki autorskiej R. Coolusa i Hennequin'a „Dzwonek alarmowy”. Bilety od jutra w kasie zamawiań.

KONCERT WERTYŃSKIEGO.

Jak już podaliśmy we wtorek, dnia 1 grudnia o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii ostatni pożegnalny koncert znakomitego piosenkarza i kompozytora smętnych piosenek Aleksandra Wertyńskiego, który odśpiewa cały szereg ulubionych piosenek między innymi cykl nowych utworów dotychczas nie wykonanych, jak: Moja gwiazda, Raquelle Meller, O siewej Pani, Hispano-Suiza, Nad modrym i dalekim oceanem oraz ostatni szlagier sezonu paryskiego p. t. „Piosenka o mojej żonie”.
K.

Czytajcie „Kurjer Łódzki”

Popierajcie Chrześcijańskie Kółko Aleje Kościuszki 73
Wszystko dostać tam można.

CZYTAJCIE MIESIĘCZNIK „Winiarstwo Domowe”
I WYRABIAJCIE WINA DLA SIEBIE — W DOMU I DLA SWOICH — W KRAJU.
— ADRES: ŁÓDŹ UL. SIENKIEWICZA Nr. 4. —
ZESZYT LISTOPADOWY JUŻ WYSZEDŁ.

Dr. med. Różanecki NA RATY!!!
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztuczne słońcem górskim.
DZIELNA 9, telef. 28-98. Przyjmuje od 8-9 1/2 do 3-8.
Piecyki i kucharki przenośne, kaflowo-szamotowe.
B-cia Koźmiński Główna 51.

Cena prenumeraty:

W Łodzi miesięcznie	—	—	—	zł. 3.50
Dla robotników	—	—	—	„ 2.70
Na prowincji	—	—	—	„ 5.00
Zagranicą	—	—	—	„ 7.00
„Łódzk. Echo Wiecz.” i „Kurjer Łódzki” łącznie	—	—	—	zł. 7.50
Odnoszenie do domu 30 gr.				

Ceny ogłoszeń:

Przed tekstem i w tekście	30 groszy za wiersz milimetry 1-linowy (strona 4 łamy)
Za tekstem	25 „ „ „ „ „ „ „ 4 „
Nekrologi	25 „ „ „ „ „ „ „ 4 „
Komunikaty	25 „ „ „ „ „ „ „ 4 „
Zwyczajne	6 „ „ „ „ „ „ „ 10 „
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.	

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofia administracja nie odpowiada. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.